

Daleko od torów

25 maja 2015

Dostępność kolei jest w Polsce najniższa ze wszystkich krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Jedynie 78% obszaru naszego kraju jest położona w odległości do 15 km od czynnej linii kolejowej. Dla porównania – w Czechach aż 99% obszaru znajduje się w takiej (lub bliższej) odległości od działającej stacji.

Portal czst.org.pl sporządził mapę gęstości sieci połączeń kolejowych dla Europy Środkowo-Wschodniej. Celem jej powstania jest ukazanie, jak daleko mieszkańcy konkretnych krajów i regionów mają do najbliższej działającej linii kolejowej. Widok ten nie napawa optymizmem – wszystkie ujęte na mapie kraje (Austria, Czechy, Słowacja i Węgry) charakteryzują się siecią gęstsza od polskiej, pomimo że są państwami zdecydowanie mniejszymi terytorialnie, o znacząco mniejszej liczbie mieszkańców.

Polska kolej uplasowała się na ostatniej pozycji w regionie. Wyniki kształtują się następująco: Czechy – 99% obszaru w pobliżu linii kolejowej, Węgry – 96%, Słowacja – 93%, Austria – 87% (i to pomimo głównego pasma Alp, które uniemożliwia budowę kolei). Polska zaś do niedawna miała dość gęstą sieć kolejową na większości obszaru, nie potrafiła jednak podtrzymać istnienia tych linii i zapewnić na nich ruchu. Uznane za „nierentowne”, leżą one obecnie odłogiem, a mieszkańcy są skazani na korzystanie z samochodów i prywatnej komunikacji busowej.

Źródło: NowyObywatel.pl